



DARIA LESZCZYK

Fundacja rodzinna – pierwsze doświadczenia i perspektywy

Jednym z największych wyzwań pozostaje brak stabilności otoczenia podatkowego.

Za nami trzy lata funkcjonowania w Polsce fundacji rodzinnej. Skala wykorzystania tej instytucji znacząco przewyższyła pierwotne oczekiwania ustawodawcy, rynku oraz środowiska firm rodzinnych. Już w pierwszych miesiącach obowiązywania przepisów ustawy liczba powoływanych fundacji rodzinnych była wielokrotnie wyższa od prognoz. Świadczy to o trwałym zakorzenieniu się tej instytucji w praktyce obrotu gospodarczego oraz rosnącej świadomości przedsiębiorców w zakresie długoterminowego zarządzania majątkiem oraz zaplanowania jego sukcesji.

Fundacja rodzinna to praktyczne narzędzie kontroli nad rodzinnym biznesem i innymi aktywami majątku rodzinnego. Ulokowanie aktywów rodzinnych w fundacji rodzinnej pozwala stworzyć stabilny instrument zarządzania majątkiem w oparciu o statut fundacji rodzinnej, jej organy oraz przyjętą politykę inwestycyjną. Dzięki temu łatwiej utrzymać majątek „w rękach rodziny” i chronić go przed skutkami nieprzewidywanych zdarzeń: konfliktów, rozwodów, nadmiernej rozrzutności czy problemów finansowych poszczególnych członków rodziny.

Niezbywalność statusu beneficjenta sprawia, że majątek w fundacji nie może być przedmiotem egzekucji komorniczej ani też nie podlega podziałowi w razie rozvodu beneficjenta czy jego śmierci. Oznacza to, że nawet jeśli w rodzinie pojawią się trudne sytuacje osobiste, wniesione do fundacji aktywa pozostaną

jej własnością i będą służyć kolejnym pokoleniom.

Rewizja przepisów

Zgodnie z założeniami ustawy o fundacji rodzinnej po upływie trzech lat od jej wejścia w życie przewidziano dokonanie obligacyjnej rewizji przepisów. Obecnie Ministerstwo Rozwoju i Technologii, przy współpracy z innymi resortami oraz z udziałem środowiska firm rodzinnych, prowadzi prace nad nowelizacją ustawy, skupiając się przede wszystkim na wyeliminowaniu przepisów, które w praktyce okazały się nietrafione lub budzą wątpliwości interpretacyjne, a także dalszym ich doprecyzowaniu, tak aby jeszcze pełniej oddawały istotę fundacji rodzinnej jako narzędzia sukcesyjnego. Istotnym elementem tych prac jest odpowiadanie na realne potrzeby zgłaszane przez przedsiębiorców rodzinnych na podstawie pierwszych doświadczeń funkcjonowania fundacji rodzinnej. Ustawodawca stoi przed koniecznością zachowania równowagi pomiędzy interesami fundatorów i beneficjentów. Ostateczny kształt zmian będzie miał kluczowe znaczenie dla dalszego funkcjonowania fundacji.

Pierwsze wnioski nasuwające się po trzech latach funkcjonowania fundacji rodzinnej w Polsce wyraźnie wskazują na rosnące znaczenie profesjonalnego doradztwa w procesach jej tworzenia i prowadzenia. Choć sama konstrukcja prawna może wydawać się na pierwszy rzut oka przejrzysta,

praktyka pokazuje, że skuteczne wykorzystanie fundacji rodzinnej w planowaniu sukcesji wymaga wsparcia doświadczonych ekspertów. Kluczowe jest nie tylko sprawne poruszanie się w meandrach przepisów prawa cywilnego, handlowego czy podatkowego, lecz także głębokie zrozumienie specyfiki procesów sukcesyjnych, które z natury są wielowarstwowe i często obciążone emocjonalnie.

Doświadczeni doradcy potrafią nie tylko zaprojektować optymalną strukturę fundacji, ale również zidentyfikować ryzyka, które mogą być niedostrzegalne dla innych, zarówno na poziomie prawnym, podatkowym, jak i relacyjnym wewnątrz rodziny. W praktyce to właśnie doświadczenie, poparte realizacją konkretnych projektów sukcesyjnych, jest jednym z kluczowych elementów sukcesu i powodzenia. Brak odpowiedniego wsparcia może prowadzić do błędów trudnych do odwrócenia w przyszłości, dlatego profesjonalne doradztwo staje się dziś nie tyle opcją, ile koniecznym elementem odpowiedzialnego planowania sukcesji z wykorzystaniem fundacji rodzinnej.

Prawidłowo „ulożona” fundacja rodzinna, zarówno w zakresie postanowień statutu, ładu korporacyjnego, kręgu beneficjentów i ich uprawnień, jak i kategorii składników mienia, które są do niej wnoszone, może stać się fundamentalnym narzędziem kontroli majątku. Fundacja rodzinna pozwala bowiem zachować wielopokoleniową kontrolę nad własnością majątku rodzinnego oraz nad polityką inwestycyjną doty-

czącą poszczególnych jego składników i pełnić rolę swobodnego rodzinnego wehikułu inwestycyjnego, pozwalającego efektywnie pomnażać majątek. Warto jednak podkreślić, że fundacja rodzinna nigdy nie powinna być celem, lecz jedynie jednym z dostępnych narzędzi sukcesyjnych, które może, ale nie zawsze powinno być wykorzystane. O czym informować powinni właśnie profesjonalni doradcy.

Kryzys wizerunkowy

Fundacja rodzinna w Polsce, pomimo relatywnie krótkiego okresu funkcjonowania, mierzy się obecnie z wyraźnym problemem wizerunkowym. W debacie publicznej bywa upraszczająco przedstawiana przede wszystkim jako narzędzie optymalizacji podatkowej lub ukrywania majątku, co prowadzi do zniekształcenia jej rzeczywistej roli. Tymczasem istota fundacji rodzinnej ma charakter przede wszystkim sukcesyjny, a jej celem jest zapewnienie ciągłości zarządzania majątkiem oraz stabilności funkcjonowania przedsiębiorstw rodzinnych w kolejnych pokoleniach. Pierwsze doświadczenia rynkowe pokazują jednoznacznie, że to właśnie w tym obszarze znajduje ona najszerze zastosowanie.

W praktyce fundacje rodzinne pozwalają uporządkować relacje majątkowe, ograniczyć ryzyko sporów oraz stworzyć jasne zasady współpracy między członkami rodziny. W wielu przypadkach już teraz przyczyniają się do łagodzenia istniejących napięć, a w dłuższej perspektywie mogą odegrać kluc-

zową rolę w zapobieganiu rozpadowi firm rodzinnych i rozdrobnieniu ich majątku.

Sprawdzenie fundacji rodzinnej wyłącznie do kwestii podatkowych sprawia, że niedoceniane pozostaje jej realne znaczenie dla polskiej gospodarki i rozwoju przedsiębiorczości rodzinnej jako narzędzia wspierającego trwałość biznesów, akumulację kapitału w Polsce i budowę stabilnych struktur właścicielskich na pokolenia.

Jednym z największych wyzwań, przed którymi stoją dziś fundacje rodzinne w Polsce, pozostaje brak stabilności otoczenia podatkowego oraz realne ryzyko jego dalszych zmian. Pojawiające się regularnie zapowiedzi zmian zasad opodatkowania fundacji rodzinnej mogą budować atmosferę niepewności i podważają przewidywalność tej instytucji. W efekcie rośnie obawa, że zmiany podatkowe mogą wydzierać ją do funkcji, które nie były pierwotną intencją ustawodawcy, lub wręcz ograniczając możliwość jej efektywnego wykorzystania jako narzędzia sukcesyjnego.

Wpływ tych doniesień istotnie przekłada się na decyzje przedsiębiorców rodzinnych oraz poziom ich zaufania do tej instytucji. Wielu z nich tworzyło fundacje rodzinne w zaufaniu do stabilności prawa, z myślą nie tylko o ochronie majątku i zapewnieniu ciągłości biznesu, ale także o jego aktywnym zarządzaniu, inwestowaniu i pomnażaniu w długim, wielopokoleniowym, horyzoncie czasowym. Utrzymujący się trend

informacyjny, skupiający się na optymalizacyjnym charakterze fundacji rodzinnych, osłabia to zaufanie, co może prowadzić do wstrzymywania decyzji inwestycyjnych lub rewizji przyjętych struktur.

Drugim problemem jest wydłużający się czas oczekiwania na wpis do rejestru fundacji rodzinnych. O ile w początkowym okresie obowiązywania przepisów proces ten trwał około trzech miesięcy, o tyle obecnie sięga nawet kilkunastu miesięcy. Tak długi okres „zawieszenia” między powołaniem fundacji rodzinnej a jej rejestracją negatywnie wpływa na procesy sukcesyjne, które z natury są złożone i wieloetapowe. W praktyce oznacza to opóźnienie w porządkowaniu relacji majątkowych i organizacyjnych, a także wydłużenie stanu niepewności zarówno dla fundatorów, jak i ich sukcesorów.

Polska fundacja rodzinna pozostaje instytucją o istotnym znaczeniu dla przyszłości polskiej gospodarki. Jej rola w procesach sukcesji, stabilizowaniu struktur właścicielskich oraz ochronie krajowego kapitału powinna być należycie doceniana. To właśnie dzięki niej wiele rodzinnych majątków i przedsiębiorstw ma szansę pozostać w Polsce i rozwijać się w długim horyzoncie, zamiast być przenoszonych do zagranicznych struktur prawnych.

Nie ulega jednak wątpliwości, że perspektywy dla fundacji rodzinnej uzależnione są od zapewnienia stabilnego i przewidywalnego otoczenia prawnego.

—Daria Leszczyk, adwokat w Grabowski i Wspólnicy Kancelaria Radców Prawnych sp.k.

KOMENTARZ

Czas na przepisy, które realnie wspierają sukcesję

Fundacja rodzinna to nie schemat podatkowy, to fundament odpowiedzialnej sukcesji.

Fundacja rodzinna jest milowym krokiem do zapewnienia ciągłości trwania biznesu i bezpieczeństwa kapitału rodzinnego na pokolenia.

Sukcesja udziałowa, która w firmie Fibrain odbyła się w 2018 r. z moimi synami i żoną, to był pierwszy krok do zachowania ciągłości funkcjonowania firmy, następnym krokiem było założenie fundacji rodzinnej w Polsce. Mamy również spisana konstytucję rodzinną, która była podstawą do formalnych zapisów znajdujących się w statucie fundacji rodzinnej. Było nam dużo łatwiej skonstruować statut fundacji po tym, jak podpisaliśmy już konstytucję rodzinną, a jej zapisy zostały przeniesione do statutu.

Rozważyliśmy założenie fundacji rodzinnej za granicą, ale zniechęcały nas koszty

utrzymania, nasza rodzina dosyć szybko założyła fundację rodzinną w Polsce, wtedy czas oczekiwania nie był długi w porównaniu z aktualnym czasem oczekiwania na rejestrację fundacji. Dziś radziłbym poczekać na ewentualne zmiany przepisów po trwającym przeglądzie przepisów ustawy o fundacji rodzinnej.

W grupie przedsiębiorców, którzy złożyli postulaty w ramach przeglądu ustawy o fundacji rodzinnej, znajduje się kilka tematów, które wskazujemy do szczególnego rozważenia. Przede wszystkim, aby fundacja miała znamiona fundacji, tak jak my to rozumiemy, w sensie sukcesyjnym, a nie w sensie układów podatkowych.

Zagadnienia kluczowe to:
 ■ Działalność gospodarcza
 Kluczowa dla fundacji jest możliwość prowadzenia dzia-

łalności statutowej umożliwiającej zarządzanie mieniem wniesionym do fundacji, bez ryzyka uznania tych czynności za niedozwoloną działalność gospodarczą oraz bez ryzyka negatywnych konsekwencji podatkowych (np. uznania przez organy podatkowe, że działalność powstanie zobowiązania podatkowego, mimo przyjętego modelu opodatkowania).

- Likwidacja zasady proporcjonalności fundatorów, powodującej, że pojawia się PIT.
- Umożliwienie tym, którzy chcą, powrotu z fundacji zagranicznej do naszej fundacji.
- Zakres zmian, który był w ustawie zawetowanej przez prezydenta (najem krótkoterminowy nieruchomości, CFC, lock-up na zbywaniu mienia).
- Doprecyzowanie zasad ustalania beneficjentów rzeczy-

wistych w fundacji rodzinnej i podmiotach zależnych od fundacji rodzinnej.

- Rejestr RFR - bezpieczeństwo danych osobowych, bezpieczeństwo wykładni przepisów, w tym utrzymanie rejestru w Piotrkowie, zapewnienie jego cyfryzacji. Przeniesienie rejestru do KRS wiąże się z ingerencją w zasady sporządzania statutu i innych dokumentów.
- Grunty rolne - umożliwienie wniesienia gruntów rolnych bez kontroli KOWR do fundacji rodzinnej (traktowanej jako osoba bliska fundatora), w tym umożliwienie jej realizowania dotychczasowego przeznaczenia (prowadzenie gospodarstwa, pobieranie dopłat bezpośrednich oraz innych dotacji).

Jednym z najważniejszych aspektów zmiany jest określenie celu fundacji rodzinnej

jako celu sukcesyjnego w sposób jednoznaczny. Postuluje się, aby kluczem dla fundacji była możliwość prowadzenia działalności statutowej umożliwiającej zarządzanie wniesionym majątkiem bez ryzyka uznania tych czynności za niedozwoloną działalność gospodarczą.

Wnosimy o prace nad przepisami, które pozwolą na powrót z zagranicznych fundacji do polskiej struktury, o bezpieczeństwo danych poufnych znajdujących się w rejestrach, o podniesienie progu funduszu założycielskiego, o wprowadzenie wprost przepisu, by fundusz założycielski mógł być pokryty ze spadku fundatora, który powołał fundację i nie zdążył wnieść sukcesyjnego mienia na pokrycie funduszu założycielskiego, o zachowanie kręgu beneficjentów jako wystarczającego

zakresu w aktualnym brzmieniu ustawy.

Rola państwa jest taka weryfikacja przepisów ustawy, która pogodzi deklarację utrzymania modelu fundacji rodzinnej przyjętego trzy lata temu z nadużyciami wynikającymi z tego modelu i potrzebą bezpieczeństwa prawnego dla sukcesji w Polsce.

Jako przedsiębiorcy oczekiwaliśmy przepisów stabilnych, umożliwiających nam zaplanowanie sukcesji, czyli długoterminowego sposobu na bezpieczeństwo mienia i rodziny. Liczymy na to, że wola, którą reprezentują ministerstwa, jest zgodna z naszymi postulatami, będzie mogła być zmieniona we właściwe brzmienie przepisów dla dobra sukcesyjnego polskich przedsiębiorców.

—Jan Kalisz, założyciel Fibrain